

HUAWEI: TRUMP POMÓGŁ HUAWEI W SPRZEDAŻY URZĄDZEŃ

Ren Zhengfei, dyrektor generalny i założyciel Huawei, udzielił wywiadu korespondentowi telewizji Sky News. Powiedział między innymi, że prognozowane spadki przychodów firmy okazały się błędne, a amerykański rząd pomógł Huawei zdobyć więcej zamówień.

Huawei 10 lat temu przewidział, że będzie liderem branży

Ren Zhengfei opowiedział, że kilkanaście lat temu planował sprzedać Huawei Motoroli za 10 miliardów dolarów. Doszło już nawet do podpisania wszystkich umów, ale zarząd amerykańskiego koncernu ich nie zatwierdził. Ren wraz z kierownictwem Huawei stanął wtedy przed wyborem czy kontynuować dotychczasową działalność, czy szukać nowego nabywcy i skupić się na innej. Jego współpracownicy, którzy mieli doświadczenie w branży elektronicznej, chcieli kontynuować rozwój firmy w tym sektorze. Kiedy podjęto decyzję, by nic nie zmieniać, Ren powiedział kierownictwu Huawei, że „jeśli nadal będziemy pracować w tej branży, to za 10 lat będziemy się ścigać z USA”.

Dziś Huawei, jako firma która wydaje 15-20 miliardów dolarów rocznie na badania i rozwój, może uważać się za światowego lidera w swojej branży. Ren Zhengfei ma jednak świadomość, że taka pozycja koncernu może prowadzić do konfrontacji z innymi wiodącymi firmami międzynarodowymi, a także z niektórymi krajami. „Biorąc to wszystko pod uwagę wiedzieliśmy, że zanim to nastąpi będziemy musieli się do tego przygotować, ponieważ konflikt był nieunikniony” – mówi założyciel Huawei.

Ren nie spodziewał się jednak, że to starcie będzie tak intensywne i doprowadzi do konfliktu pomiędzy rządem państwa a jego firmą. Dlatego, jak mówi, „przezwyciężenie wszystkich problemów w naszym biznesie zajmie nam dwa, trzy lata, a na pełną rewitalizację firmy będziemy potrzebować od trzech do pięciu lat. Oczywiście w trakcie tego procesu będziemy się stopniowo rozwijać”.

HarmonyOS może zostać trzecim systemem mobilnym na rynku, ale tylko gdy Android przestanie być w pełni otwarty

Dyrektor generalny Huawei odniósł się do pytania dziennikarza o obawy użytkowników związane z przyszłością systemu Android. Zapewnił, że Huawei nadal chce korzystać z systemu Google w swoich urządzeniach i rozwijać się w ramach jego ekosystemu. Dlatego ma nadzieję, że rząd USA pozwoli na dalszą sprzedaż systemu Google dla jego koncernu.

Ren Zhengfei wskazał, że na całym świecie są miliardy użytkowników systemów Android i Windows. Zakazanie używania tych systemów jednej czy dwóm firmom nie pomoże zapewnić bezpieczeństwa USA. Dlatego uważa, że Stany Zjednoczone nie powinny ograniczać ich sprzedaży. „Jeśli Stany nie będą chciały sprzedawać nam systemu Android, nie będziemy mieli wyboru, jak tylko rozwijać nasz własny ekosystem” – mówi Ren. Ma jednak świadomość, że zajmie to Huawei dwa lub trzy lata.

Huawei zaczął projektować i rozwijać system HarmonyOS siedem lat temu w celu rozwiązania problemów związanych z Internetem rzeczy, jak również z myślą o upowszechnianiu możliwości jakie niesie sztuczna inteligencja. Jego najważniejszą cechą są niskie opóźnienia, które są kluczowe w przemyśle, pojazdach autonomicznych, robotyce. Jednak każda branża potrzebuje innego systemu operacyjnego. Dlatego, jak mówi Ren, „dostosowanie systemu HarmonyOS do telefonów komórkowych zajmie nam trochę czasu.

Na razie Huawei czeka na decyzje rządu USA w sprawie Google”. Jeśli okaże się, że Stany zabronią Google oferować w pełni otwartego Androida, wówczas będzie musiał pojawić się trzeci system operacyjny. „Może okazać się, że niewielki nowicjusz może mieć większą motywację niż obecny lider. Jeśli tak będzie i nowy gracz wejdzie na szczyt to Stany Zjednoczone mogą znaleźć się w trudnym położeniu i utracą swoją dominującą pozycję.” – mówi Ren.

Pierwotne prognozy spadku przychodów Huawei były błędne

CEO Huawei po raz kolejny powiedział, że nie potrzebuje żadnej pomocy ze strony chińskiego rządu, by przekonywał inne państwa do jego produktów. Ren podkreśla, że nie jest to w ogóle konieczne, bo niektóre kraje same doszły do wniosku, że skoro Huawei jest wystarczająco silny, aby niepokoić USA to jego produkty muszą być najbardziej zaawansowane na świecie. „Widząc to – mówi Ren – natychmiast kupiły duże ilości naszego sprzętu, nawet bez przeprowadzania testów. Zaowocowało to szybkim wzrostem naszych umów, co przekracza moje oczekiwania.”

Według wielu ekspertów Huawei wcześniejsza prognoza, że „firma zaobserwuje spadek przychodów o 30 miliardów dolarów”, była nietrafiona. Ren Zhengfei przyznaje, że przychody rosną bardzo szybko i tym bardziej nie chce, aby rząd chiński próbował sprzedawać jego sprzęt. Uważa, że jeśli niektórzy klienci nie chcą kupować od Huawei, to jego firma przez jakiś czas nie będzie próbować im sprzedawać. Konkludując, Ren nie martwi się o sprzedaż swoich produktów i podkreśla, że dostawy potrzebnych Huawei komponentów są całkowicie niezależne od Stanów Zjednoczonych.

Już dziś większość zaawansowanego sprzętu Huawei nie zawiera komponentów z USA, pomimo tego, że firma używała takich podzespołów w przeszłości. Poza tym najnowsze wersje sprzętu działają nawet o 30% wydajniej niż wcześniej. Mimo to koncern nie zamierza rezygnować ze współpracy z amerykańskimi firmami. „Tak długo, jak będą mogły dostarczać komponenty, będziemy nadal je kupować.” – mówi Ren.

Trump pomógł Huawei w sprzedaży urządzeń

Ren stwierdził również, że amerykański rząd właściwie okazał się pomocny dla Huawei: „bez rozgłosu Trumpa wielu ludzi na całym świecie nie zrozumiałoby, że produkty Huawei są tak zaawansowane”. Jego zdaniem to właśnie amerykański prezydent otworzył koncernowi więcej możliwości rynkowych po tym, jak powiedział, że produkty Huawei są bardzo zaawansowane i stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego jego kraju. Ta wypowiedź sprawiła, że niektóre kraje niesprzymierzone z USA stwierdziły, że powinny jak najszybciej kupić sprzęt Huawei zanim zostanie wysprzedany.

W ostatnim czasie liczba wizyt operatorów w zakładach koncernu wzrosła o 49%. „Wszyscy chcieli sprawdzić, czy będziemy w stanie kontynuować dostawy do nich” – mówi Ren i od razu dodaje, że „kiedy tylko dowiedzieli się, że produkty nie są zależne od amerykańskich komponentów, uspokoili się i złożyli duże zamówienia.”

Huawei potrzebuje jednak trochę czasu, aby zakończyć transformację firmy. W tym roku dostarczy łącznie 600 000 stacji bazowych 5G, a w przyszłym roku wartość ta osiągnie już poziom 1,5 miliona.

Informacja prasowa